Prezydent
Thomas S. Monson

Służcie Panu z miłością

Pan Jezus Chrystus naucza: „Kto bowiem chce zachować duszę swoją, straci ją, kto zaś straci duszę swoją dla mnie, ten ją zachowa” (Ew. Łukasza 9:24).

„Myślę — powiedział Prezydent Thomas S. Monson — że Zbawiciel chce nam przez to powiedzieć, że nasze życie nie ma większego znaczenia, jeśli nie zatracimy się w służbie dla innych. Ci, którzy żyją tylko dla siebie, ostatecznie marnieją, w przenośni ‘tracą’ swoje życie, podczas gdy ci, którzy zatracają się w służbie innym, rosną i rozkwitają i w efekcie ocalają swoje życie”[1].

W następujących cytatach na temat swej posługi Prezydent Monson przypomina Świętym w Dniach Ostatnich, że są oni rękami Pana, a błogosławieństwa wieczności czekają na tych, którzy wiernie służą bliźnim.

Służba w świątyni

„Dokonujemy wspaniałej służby, kiedy wykonujemy obrzędy w zastępstwie tych, którzy przeszli już na drugą stronę zasłony. W większości przypadków nie znamy tych, dla których pracujemy. Nie oczekujemy podziękowań ani nie mamy pewności, czy przyjmą to, co im oferujemy. Lecz służymy, a robiąc to, osiągamy to, czego nie można by osiągnąć w żaden inny sposób: dosłownie stajemy się zbawicielami na Górze Syjonu. Tak jak nasz Zbawiciel oddał Swe życie jako ofiarę w zastępstwie za nas, my także, w niewielkim stopniu, czynimy podobnie, kiedy wykonujemy w świątyni pracę w zastępstwie zmarłych, którzy nie mają możliwości postępu, jeśli coś nie zostanie dokonane w ich imieniu, przez tych z nas, którzy są na ziemi”[2].

Jesteśmy rękami Pana

„Moi bracia i siostry, jesteśmy otoczeni ludźmi, którzy potrzebują naszej uwagi, naszej zachęty, wsparcia, pocieszenia i serdeczności — czy są to członkowie rodziny, przyjaciele, znajomi czy obcy. Tu na ziemi jesteśmy rękami Pana i mamy pełnomocnictwo, by służyć Jego dzieciom i umacniać je. On polega na każdym z nas. […]

Ta służba, do której zostaliśmy wszyscy powołani, to służba Pana Jezusa Chrystusa”[3].

Służba w cieniu Zbawiciela

„Na kontynencie amerykańskim zmartwychwstały Pan powiedział: ‘I wiecie, co macie czynić w Moim Kościele, albowiem widzieliście, co czyniłem. I macie czynić to, co widzieliście, że czyniłem’ [3 Nefi 27:21].

Błogosławimy innych, gdy służymy im w cieniu Jezusa z Nazaretu, który ‘chodził, czyniąc dobrze’

[Dzieje Apostolskie 10:38]. Bóg błogosławi nas radością służenia naszemu Ojcu w Niebie, gdy służymy Jego dzieciom na ziemi”[4].

Potrzeba służby

„Trzeba nam dawać okazje do służby. W duchu modlitwy możemy znaleźć jakiś sposób dotarcia do tych członków, którzy przestali być aktywni lub którzy powstrzymują się i nie poczuwają się do wywiązania z podjętych zobowiązań. Zaproszenie ich do służby w jakimś powołaniu może okazać się właśnie tym rodzajem motywacji, której im potrzeba, aby powrócili do pełnej aktywności. Przywódcy, którzy mogliby w tej kwestii pomóc, czasami czynią to jednak niechętnie. Pamiętajmy o tym, że ludzie mogą się zmienić. Mogą wyzbyć się złych nawyków. Mogą odpokutować za grzechy. Mogą godnie dzierżyć kapłaństwo. I mogą pilnie służyć Panu”[5].

Czy robimy wszystko, co powinniśmy?

„Świat potrzebuje naszej pomocy. Czy robimy wszystko, co powinniśmy? Czy pamiętamy słowa Prezydenta Johna Taylora: ‘Jeśli nie będziecie pracować pilnie w swoim powołaniu, Bóg pociągnie was do odpowiedzialności za ludzi, których mogliście zbawić, gdybyście wykonywali swe obowiązki’? [*Teachings of Presidents of the Church: John Taylor* (2001 r.), str. 164]. Są stopy potrzebujące oparcia, ręce potrzebujące uchwycenia, umysły pragnące zachęty, serca pragnące natchnienia i dusze łaknące zbawienia. Błogosławieństwa wieczności czekają na was. Waszym przywilejem jest być uczestnikami, a nie tylko widzami, na scenie służby”[6].

PRZYPISY

1. „Co uczyniłem dzisiaj dla kogoś?” *Liahona,* listopad 2009, str. 85.
2. „Do następnego spotkania”, *Liahona,* maj 2009, str. 113–114.
3. „Co uczyniłem dzisiaj dla kogoś?” str. 86, 87.
4. „The Savior’s Call to Serve”, *Liahona,* sierpień 2012, str. 5.
5. „Postrzegajcie ludzi takimi, jakimi mogą się stać”, *Liahona,* listopad 2012, str. 68.
6. „Chętni i godni, by służyć”, *Liahona,* maj 2012, str. 69.
7. *Nauczanie — nie ma większego powołania: Przewodnik do nauczania ewangelii* (1999), str. 12.

NAUCZANIE NA PODSTAWIE TEGO PRZESŁANIA

„Jeśli masz miłość Chrystusową, będziesz lepiej przygotowany do nauczania ewangelii. Będziesz natchniony, by pomagać innym w poznaniu Zbawiciela i podążaniu za Nim”[7]. Rozważ w duchu modlitwy, jak możesz zwiększyć odczuwanie miłości bliźniego wobec osób, które odwiedzasz. Gdy rozwijasz miłość bliźniego do nich, będziesz mógł lepiej służyć w znaczący sposób zarówno Panu, jak i osobom, które nauczasz.

MŁODZIEŻ

Lato służby

Elizabeth Blight

Jedno lato spędziłam za granicą, gdzie pracowałam z dziećmi niepełnosprawnymi. Bardzo denerwowałam się podczas pierwszego spotkania z nimi. Nie mówiłam w ich języku, ale ufałam, że Duch będzie mnie prowadził w kontaktach z nimi. Gdy poznałam lepiej każde dziecko, zdałam sobie sprawę, że język nie jest barierą, gdy się kogoś kocha. Bawiłam się, śmiałam się i wykonywałam różne prace plastyczne z dziećmi i czułam wobec nich głęboką miłość. Zaznałam nieco miłości, jaką Ojciec w Niebie darzy Swoje dzieci, a radość, jaka przepełniła moje serce, jest nie do opisania.

Kiedykolwiek służę bliźnim, czuję miłość nie tylko do osób, którym służę, ale także do Ojca w Niebie. Naprawdę poznałam, co oznacza to, że „gdy [służymy] bliźnim, [służymy] swemu Bogu” (Mosjasz 2:17). Celem mojej służby, czy to w dużych projektach, czy to w drobnych uprzejmościach, jest oddawanie chwały Bogu (zob. Ew. Mateusza 5:16). Mam nadzieję, że gdy służę bliźnim, ludzie poczują miłość Ojca w Niebie oraz dostrzegą we mnie światło Chrystusa.

Autorka mieszka w stanie Virginia w USA.

DZIECI

Ogniwa miłości

Niech osoba dorosła pomoże ci wyciąć 28 cienkich pasków papieru, każdy o szerokości 2,5 cm i długości 20 cm. Każdego dnia w tym miesiącu okaż komuś swą miłość poprzez służbę. Możesz pomóc rodzicom w sprzątaniu domu lub napisać parę miłych słów do sąsiada.

Na wyciętym pasku papieru opisz, jak komuś służyłeś, a następnie sklej końcówki papieru razem, łącząc je tak, aby otworzyły koło. Zanim skleisz ze sobą końcówki

nowego paska, możesz połączyć paski ze sobą, przeciągając koniec nowego paska przez koło stworzone z poprzedniego. Obserwuj, jak przybywa ogniw twojej miłości! Możesz w dalszym ciągu rozbudowywać swój łańcuch służby, po tym jak skończy się miesiąc luty.

© 2014 Intellectual Reserve, Inc. Wszelkie prawa zastrzeżone. Printed in Germany. Zatwierdzenie wersji angielskiej: 6/13. Zatwierdzenie do tłumaczenia: 6/13. Tłumaczenie z: *First Presidency Message, February 2014*. Polish. 10862 166

Boska misja Jezusa Chrystusa: Dobry Pasterz

Wiara, Rodzina, Służba

Przestudiujcie z modlitwą to przesłanie i zastanówcie się nad fragmentem, którym chcecie się podzielić. W jaki sposób zrozumienie życia i misji Zbawiciela przyczyni się do wzrostu waszej wiary w Niego i pobłogosławi osoby, nad którymi macie pieczę poprzez odwiedziny domowe? Aby uzyskać więcej informacji, odwiedź stronę reliefsociety.lds.org.

Jest to część z serii Przesłań dla odwiedzin domowych, które poruszać będzie różne aspekty misji Zbawiciela.

Jezus Chrystus, Dobry Pasterz, nauczał:

„Któż z was, gdy ma sto owiec, a zgubi jedną z nich, nie pozostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustkowiu i nie idzie za zagubioną, aż ją odnajdzie? […]

Powiadam wam: Większa będzie radość w niebie z jednego grzesznika, który się upamięta" (Ew. Łukasza 15:4, 7).

Gdy zrozumiemy, że Jezus Chrystus jest Dobrym Pasterzem, wzrośnie nasze pragnienie, aby postępować według Jego przykładu i służyć bliźnim w potrzebie. Jezus powiedział: „Ja jestem dobry pasterz i znam swoje owce, i moje mnie znają. […] I życie swoje kładę za owce" (Ew. Jana 10:14–15). Dzięki Zadośćuczynieniu Chrystusa nikt z nas nigdy nie zgubi się i będziemy mogły odnaleźć drogę do domu (zob. Ew. Łukasza 15).

Prezydent Thomas S. Monson powiedział: „Jesteśmy odpowiedzialni za opiekowanie się tymi owcami. […] Niech każdy z nas przyspiesza, aby służyć"[1].

Z pism świętych

Psalm 23; Ks. Izajasza 40:11; Mosjasz 26:21

Z naszej historii

Elizabeth Ann Whitney, która wzięła udział w pierwszym spotkaniu Stowarzyszenia Pomocy, opowiedziała historię swego nawrócenia w 1830 r.: „Jak tylko usłyszałam Ewangelię, którą głosili Starsi, wiedziałam, że jest to głos Dobrego Pasterza"[2]. Elizabeth podążyła za głosem Dobrego Pasterza, przyjęła chrzest i została konfirmowana.

My też możemy słuchać głosu Dobrego Pasterza i dzielić się Jego naukami z bliźnimi. Prezydent Monson powiedział: „Jesteśmy dłońmi Pana [tutaj na ziemi] i mamy upoważnienie, by służyć i umacniać Jego dzieci"[3].

Podobnie jak pasterz poszukuje zagubionych owiec, rodzice mogą poszukiwać dziecka, które zbłądziło. Prezydent James E. Faust (1920–2007), Drugi Doradca w Radzie Prezydenta Kościoła, powiedział: „Do załamanych rodziców, którzy byli prawi, pilni i napełnieni modlitwą w czasie nauczania nieposłusznych dzieci, mówimy: Dobry Pasterz pilnuje ich. Bóg zna i rozumie wasz głęboki smutek. Jest nadzieja"[4].

PRZYPISY

1. Thomas S. Monson, „Heavenly Homes, Forever Families", *Liahona,* czerwiec 2006, str. 70.
2. Elizabeth Ann Whitney, w: *Daughters in My Kingdom: The History and Work of Relief Society* (2011), str. 128.
3. Thomas S. Monson, „Co uczyniłem dzisiaj dla kogoś?" *Liahona,* listopad 2009, str. 86.
4. James E. Faust, „Drogie są owce, które zbłądziły", *Liahona,* maj 2003, str. 68.

Co mogę zrobić?

1. Dlaczego wiedza, że Zbawiciel jest Dobrym Pasterzem, może wnieść spokój do naszego życia?

2. W jaki sposób możemy służyć tym, którzy są „zagubieni" i nie są aktywni w Kościele lub tym, którzy są innego wyznania?

3. Jak mogę okazać wsparcie rodzicom, których dzieci zbłądziły i nie żyją zgodnie z ewangelią?

© 2014 Intellectual Reserve, Inc. Wszelkie prawa zastrzeżone. Printed in Germany. Zatwierdzenie wersji angielskiej: 6/13. Zatwierdzenie do tłumaczenia: 6/13.
Tłumaczenie z: *Visiting Teaching Message, February 2014.* Polish. 10862 166